

Sygnatura akt II Ca 73/20

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 maja 2020 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Joanna Czernecka

Sędziowie: Katarzyna Biernat-Jarek

Jarosław Tyrpa

po rozpoznaniu w dniu 20 maja 2020 roku w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa A. N.

przeciwko M. N. (1) i W. T. (1)

o ustalenie i o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa – Nowej Huty w Krakowie z dnia 7 października 2019 roku, sygnatura akt I C 575/16/N

1. zmienia zaskarżony wyrok, nadając mu treść: „I. zasądza od pozwanego M. N. (1) na rzecz powoda A. N. kwotę 2670 zł (dwa tysiące sześćset siedemdziesiąt złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 7 października 2019 roku do dnia zapłaty; II. zasądza od pozwanej W. T. (1) na rzecz powoda A. N. kwotę 2670 zł (dwa tysiące sześćset siedemdziesiąt złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 7 października 2019 roku do dnia zapłaty; III. oddala powództwo w pozostałej części; IV. odstępuje od obciążania powoda kosztami procesu; V. przyznaje radcy prawnemu K. S. od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Krakowa - Nowej Huty w Krakowie kwotę 5904 zł (pięć tysięcy dziewięćset cztery złote) brutto tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu powodowi A. N.; VI. przyznaje adwokatowi A. K. od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Krakowa - Nowej Huty w Krakowie kwotę 5904 zł (pięć tysięcy dziewięćset cztery złote) brutto tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu pozwanej W. T. (1).”;

2. oddala apelację w pozostałej części;

3. odstępuje od obciążania powoda kosztami postępowania apelacyjnego;

4. przyznaje radcy prawnemu K. S. od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Krakowa - Nowej Huty w Krakowie kwotę 1476 zł (jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć złotych) brutto tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu powodowi A. N. w postępowaniu apelacyjnym.

5. przyznaje adwokatowi A. K. od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Krakowa - Nowej Huty w Krakowie kwotę 1476 zł (jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć złotych) brutto tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu pozwanej W. T. (1) w postępowaniu apelacyjnym.

SSO Katarzyna Biernat-Jarek SSO Joanna Czernecka SSO Jarosław Tyrpa

Sygn. akt II Ca 73/20

# UZASADNIENIE

Wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 20 maja 2010 roku

W pozwie z dnia 16 lutego 2016 roku powód A. N. wniósł o unieważnienie aktu notarialnego, Repertorium A Nr (...), sporządzonego w Kancelarii Notarialnej w K. przed notariuszem E. K., a także natychmiastową spłatę od pozwanych z powołaniem biegłego rzeczoznawcy do wyceny 30 arów gruntu położonego w O. wraz z należnymi ustawowymi odsetkami od dnia 31 grudnia 2009 roku.

W uzasadnieniu wskazał, że dnia 8 lutego 2016 roku w kancelarii notarialnej w K. przed notariuszem E. K. stawił się D. T. z upoważnienia W. T. (1) i M. N. (1), a także kupujący W. N. (1) i K. N.. Sporządzony wówczas akt notarialny, Repertorium A Nr (...), zawiera błędy oświadczenia woli. W § 2 tego aktu nie zawarto bowiem informacji z Urzędu Miasta i Gminy R. o faktycznym zameldowaniu osób w nieruchomości, będącej przedmiotem sprzedaży. Ponadto, w punkcie 3 podano dane, które są niezgodne ze stanem faktycznym. Zdaniem powoda, sprzedający zataili przed notariuszem informację dotyczącą osób zameldowanych w nieruchomości będącej przedmiotem sprzedaży, przez co wprowadzili kupujących W. N. i K. N. w błąd. Powód podniósł również, że w punkcie czwartym aktu notarialnego pozwani oświadczyli, że w umowie darowizny sporządzonej w dniu 14 grudnia 2004 roku przez notariusza Z. B., Repertorium A Nr (...) zostali wezwani do dokonania spłaty na jego rzecz w kwocie odpowiadającej równowartości 30 arów gruntu położonego w O. najdalej do dnia 31 grudnia 2009 roku. Pozwani przesunęli jednak termin spłaty oraz przenieśli obowiązek zapłaty wobec powoda na kupujących przedmiotową nieruchomość. Pomimo, że termin upłynął, powód nie otrzymał należnej mu zapłaty. Co więcej, w akcie notarialnym zaniżono kwotę stanowiącą równowartość 30 arów bez powoływania w tym zakresie rzeczoznawcy majątkowego.

W piśmie z dnia 6 kwietnia 2016 roku powód sprecyzował, że domaga się ustalenia nieważności oświadczeń woli złożonych przez pozwanych w akcie notarialnym sporządzonym w dniu 8 lutego 2016 roku przez notariusza E. K., Repertorium A Nr (...), które złożyli w § 3 punkt 1 aktu notarialnego, dotyczącym niezgodności zameldowania na pobyt stały, jak również faktu dotyczącego opłacenia podatku na rzecz Gminy R.. Powód wskazał ponadto, że wysokość spłaty, jakiej domaga się od pozwanych szacuje się na kwotę 24.990 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 31 grudnia 2009 roku.

W odpowiedzi na pozew W. T. (1) wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwana wskazała, że powód nie był stroną umowy notarialnej zawartej przed notariuszem E. K., Repertorium A Nr (...), a złożone w niej oświadczenia są wiążące w stosunku do stron uczestniczących w czynności prawnej. Natomiast zawarte w przedmiotowej umowie oświadczenia są zgodne z prawdą, nie naruszają zasad współżycia społecznego czy właściwości stosunku prawnego. Co więcej, powód nie posiada interesu prawnego w żądaniu unieważnienia złożonych przez pozwanych oświadczeń woli w stosunku do nabywców nieruchomości. W związku z tym jego żądanie odnośnie unieważnienia złożonych oświadczeń zasługuje na oddalenie. Pozwana wskazała również, że zobowiązanie kupujących W. N. i K. N. w zakresie spłaty powoda również zostało złożone wyłącznie w stosunku do stron umowy, a więc również w tym zakresie powód nie posiada interesu prawnego w żądaniu unieważnienia zawartej przez pozwanych umowy.

Pozwany M. N. (1) wniósł o oddalenie powództwa o unieważnienie aktu notarialnego sporządzonego przez notariusza E. K. w dniu 8 lutego 2016 roku, Repertorium A Nr (...), w całości, a także oddalenie powództwa o zapłatę kwoty 24.990 zł z tytułu spłaty na rzecz powoda od pozwanego w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przewidzianych.

Zarzucił, że powód nie jest legitymowany do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności aktu notarialnego, którego nie był stroną w przypadku merytorycznego kwestionowania ważności umowy sprzedaży z uwagi na błąd, co

do treści czynności prawnej. Ponadto, błąd, na który wskazuje powód, nie ma charakteru błędu prawnie doniosłego i dotyczy okoliczności nieistotnych dla interesów powoda. Pozwany wskazał ponadto, że na mocy aktu notarialnego z dnia 14 grudnia 2004 roku, Repertorium A Nr (...), pozwani zostali zobowiązani do spłaty na rzecz A. N. równowartości 30 arów gruntu położonego w O.. Jednakże w akcie notarialnym z dnia 8 lutego 2016 roku, Repertorium A Nr (...) W. N. (1) i K. N. zobowiązali się zapłacić powodowi kwotę 6.000 zł celem spłaty wynikającej z umowy darowizny z dnia 14 grudnia 2014 roku, Repertorium A Nr (...). W związku z tym odpowiedzialnymi w zakresie zapłaty względem powoda są W. N. (1) i K. N..

Wyrokiem z dnia 7 października 2019 roku Sąd Rejonowy dla Krakowa – Nowej Huty w Krakowie oddalił powództwo w całości.

Podstawę faktyczną rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia:

W okresie od dnia 15 stycznia 1987 roku do dnia 30 września 2016 roku powód A. N. był zameldowany w (...) w gminie R..

W dniu 14 grudnia 2004 roku przed notariuszem Z. B. w Kancelarii Notarialnej w S. (Repertorium A Numer (...)) E. N., Z. N., M. N. (1) i W. N. (2) zawarli umowę darowizny, na mocy której E. N. i Z. N. darowali M. N. (1) i W. N. (2) gospodarstwo rolne stanowiące zabudowaną działkę nr (...) o powierzchni 2,2763 ha położoną w O., a M. N. (1) i W. N. (2) oświadczyli, że darowiznę tę przyjmują (§ 3 aktu). W § 6 aktu M. N. (1) i W. N. (2) zobowiązali się do spłaty na rzecz A. N., syna E. i Z., równowartości 30 arów gruntu położonego w O. w terminie najdalej do dnia 31 grudnia 2009 r.

W dniu 8 lutego 2016 roku przed notariuszem E. K. w Kancelarii Notarialnej w K. (Repertorium A Numer (...)) D. T., działający w imieniu W. T. (1), M. N. (1), W. N. (1) i K. N. zawarli umowę sprzedaży gospodarstwa rolnego stanowiącego zabudowaną działkę nr (...) o powierzchni 2,2763 ha położoną w O., na mocy której D. T., działający w imieniu W. T. (1) i M. N. (1) sprzedali swoje udziały w gospodarstwie w wysokości 1/2 każdy W. i K. małżonków nazwiskiem N. za kwotę 200 000 zł (§ V aktu). W § IV pkt 3. przedmiotowego aktu W. N. (1) i K. N. zobowiązali się zapłacić A. N. kwotę 6.000 zł celem spłaty wynikającej z § 6 aktu notarialnego Repertorium A Numer (...) w terminie do dnia 4 stycznia 2021 roku.

W dniu 30 września 2016 roku tytułem spłaty zobowiązania wynikającego z umowy darowizny z dnia 14 grudnia 2004 roku, Repertorium A Numer (...), powód otrzymał od W. N. i K. N. kwotę 6.000 zł, co pokwitował przed notariuszem Z. B., prowadzącą Kancelarię Notarialną w S., Repertorium A Numer (...). Jednocześnie oświadczył, że wobec powyższego zobowiązanie W. N. i K. N. wygasło.

Pokwitowanie zapłaty kwoty 6.000 zł zostało sporządzone przez notariusza Z. B. w dniu 30 września 2016 roku. Pieniądze nie były wręczane przy notariuszu. Powód A. N. w chwili podpisania pokwitowania był trzeźwy, świadomy i nie sprawiał wrażenia osoby działającej pod przymusem.

Powyższy stan faktyczny ustalony został przez Sąd na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach przedmiotowej sprawy, których autentyczność nie była kwestionowana w toku procesu przez żadną ze stron, oraz zeznań świadka Z. B. i przesłuchania pozwanej W. T. (1).

W ocenie Sądu opinia biegłej M. W. wraz z ustną opinią uzupełniającą została sporządzona w sposób rzetelny, jasny i wyczerpujący a zawarte w opinii wnioski końcowe są przekonujące, logiczne, jednoznaczne i zrozumiałe. Wobec powyższego w ocenie Sądu opinia ta mogłaby stanowić podstawę ustaleń faktycznych sprawy.

Za niewiarygodne Sąd uznał natomiast zeznania powoda A. N., w zakresie w jakim powoływał się on na błędne przekonanie, jakoby kwota 6.000 zł została mu zapłacona za wymeldowanie się, nie zaś tytułem spłaty wynikającej z umowy darowizny z dnia 14 grudnia 2004 roku, Rep. A nr (...), bowiem pozostają one w sprzeczności z materiałem dowodowym zebrany w sprawie, w szczególności z treścią dokumentu pokwitowania zapłaty, jak również z zeznaniami notariusza Z. B. oraz pozwanych W. T. (1) i M. N. (1).

Sąd uznał powództwo za niezasadne.

Wyjaśnił, że umowa sprzedaży gospodarstwa rolnego (również w zakresie przejęcia długu wobec powoda), której nieważności stwierdzenia domagał się powód, została zawarta pomiędzy pozwanymi w niniejszej sprawie W. T. (1) (działającą przez pełnomocnika D. T.) i M. T. a W. N. (3) i K. N. w formie aktu notarialnego. Nieważność takiej umowy zachodziłaby w razie jej sprzeczności z prawem (art. 58 § 1 k.c.), bądź z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Sprzeczność z prawem mogłaby zachodzić w szczególności, gdyby umowa nie respektowała ustawowych zakazów bądź nakazów przewidzianych ustawą, jej cel byłby sprzeczny z ustawą, lub jej treść sprzeciwia się naturze stosunku prawnego. Natomiast sprzeczność z zasadami współżycia społecznego istniałaby wówczas, gdyby umowa ta naruszała takie zasady. W aspekcie procesowym nieważność może przybrać dwojaką postać - dochodzenia roszczenia: o ustalenie (uznanie) lub o świadczenie, względnie zarzutu podniesionego w ramach procesowej obrony pozwanego.

W niniejszym postępowaniu powód A. N. domagał się: uznania za nieważną czynności prawnej - umowy sprzedaży gospodarstwa rolnego, również w zakresie, w jakim W. N. (3) i K. N. przejęli od pozwanych M. N. (1) i W. T. (1) zobowiązanie do zapłaty na rzecz powoda kwoty 6.000 zł, tytułem spłaty wynikającej z §6 aktu notarialnego Rep. A Nr (...) oraz zapłaty kwoty 24.990 zł, tytułem spłaty równowartości 30 arów gruntu położonego w O. wynikającej z wyżej opisanego aktu notarialnego. Podstawą prawną wytoczonego powództwa o uznanie za nieważną czynności prawnej jest art. 189 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

Sąd wyjaśnił, że osobą wytaczającą powództwo na podstawie ww. przepisu nie musi być podmiot stosunku prawnego lub prawa, którego dotyczy postępowanie. Przechodząc do kwestii ww. „interesu prawnego” Sąd stwierdził, że jest on, obok istnienia lub nieistnienia danego stosunku prawnego lub prawa, jedną z podstawowych przesłanek, które muszą być spełnione łącznie w celu uwzględnienia powództwa wytoczonego na podstawie art. 189 k.p.c. Jest więc to obiektywna, a nie tylko hipotetyczna potrzeba prawna uzyskania wyroku określonej treści w sytuacji, gdy powstała sytuacja rzeczywistego naruszenia bądź zagrożenia naruszenia określonej strefy prawnej. Z interesem prawnym mamy do czynienia wtedy, gdy uzyskanie określonego rozstrzygnięcia doprowadzi do zapewnienia powodowi odpowiedniej ochrony prawnej, a tym samym zakończy pomiędzy stronami spór bądź też zapobiegnie jego powstaniu w przyszłości. Sąd stwierdził, że powód nie miał interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o uznanie, że czynność prawna w postaci umowy sprzedaży gospodarstwa rolnego jest nieważna. Powód nie był stroną rzeczonyj umowy notarialnej, zawarte w jej treści oświadczenia nie wiążą powoda, lecz jedynie strony tej umowy. Osoba trzecia nie ma legitymacji ingerować w treść zawartej umowy zobowiązującej, bowiem zobowiązanie wynikające z tej umowy nie wywołuje skutków wobec wszystkich osób (erga omnes), a jedynie pomiędzy stronami. Zważywszy na to, że powód kwestionuje ważność przedmiotowej umowy, z uwagi na niezgodność okoliczności faktycznych, takich jak np. kwestia zameldowania powoda, błąd na który się powołuje nie ma charakteru błędu prawnie doniosłego i dotyczy okoliczności, które nie mają żadnego znaczenia prawnego dla interesów powoda.

Przechodząc natomiast do oceny roszczenia o zapłatę, Sąd przypomniał, że stosownie do treści art. 353 § 1 k.c. zobowiązanie polega na tym, że wierzyciel może żądać od dłużnika świadczenia, a dłużnik powinien świadczenie spełnić. Natomiast zgodnie z art. 519 § 1 k.c. osoba trzecia może wstąpić na miejsce dłużnika, który zostaje z długu zwolniony (przejęcie długu). Przejęcie długu może nastąpić, m.in.: przez umowę między dłużnikiem, a osobą trzecią za zgodą wierzyciela; oświadczenie wierzyciela może być złożone którejkolwiek ze stron (...), przy czym zgoda wierzyciela powinna być zawarta w formie pisemnej pod rygorem nieważności (art. 522 k.c.). W myśl art. 65 §1 k.c. oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których zostało złożone zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. Zgodnie natomiast z art. 84 § 1k.c. w razie błędu co do treści czynności prawnej można uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia woli. Zobowiązanie W. N. (3) i K. N. wynikało z aktu notarialnego – umowy sprzedaży z dnia 8 lutego 2016 roku, zgodnie z którym wyżej wymienieni przejęli od pozwanych zobowiązanie do zapłaty na rzecz powoda kwoty 6.000 zł, celem spłaty wynikającej z umowy darowizny z dnia 14 grudnia 2004 roku, Rep. A nr (...). Z ustaleń stanu faktycznego wynika, że W. i K. małżonkowie N. w ramach zobowiązania wynikającego z umowy sprzedaży, a dotyczącego ww. spłaty, zapłacili powodowi w dniu 30 września

2016 roku kwotę 6.000 zł, co zostało potwierdzone własnoręcznym podpisem powoda. W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, że umowa w wyniku której dochodzi do przejęcia długu, może być elementem innej czynności prawnej, byleby jej forma i treść odpowiadały wymaganiom wynikającym z przepisów o przejęciu długu (por. wyrok Sądu najwyższego z 19 lutego 1999 r., sygn. II CKN 181/98, Lex), przy czym zgoda wierzyciela na przejęcie długu może zostać wyrażona zarówno przed, jak i po zawarciu umowy, która ma prowadzić do przejęcia długu (zob. B. Lanckoroński, Kodeks Cywilny, Komentarz, red. dr hab. Konrad Osajda, wyd. 18, 2018 r.). W świetle wskazanych okoliczności faktycznych, pokwitowanie przez powoda odbioru kwoty 6.000 zł od W. i K. małżonków N., niewątpliwie należy uznać za jednoznaczne wyrażenie zgody na przejęcie przez nich długu wynikającego z umowy darowizny z dnia 14 grudnia 2004 r., Rep. A nr (...), takie oświadczenie złożone w formie pisemnej przed notariuszem spełnia również wymóg, co do jego formy przewidziany w art. 522 zd. 2 k.c. Potwierdzając odbiór od małżonków N. kwoty 6.000 zł powód oświadczył, że wobec dokonanej spłaty ich roszczenie wynikające z umowy darowizny z dnia 14 grudnia 2004 r., Rep. A nr (...) wygasło. Oznacza to, że powód uznał, iż zapłacona mu kwota jest wystarczająca i w pełni pokrywa jego roszczenia w tym zakresie, a tym samym zrezygnował z możliwości dochodzenia ich w przyszłości.

Zdaniem Sąd I instancji nie ma możliwości uznania, że powód podpisując rzeczne pokwitowanie działał pod wpływem błędu, bowiem przesłanki art. 84 §1 k.c. nie zostały spełnione. Nawet, gdyby hipotetycznie przyjąć, że powód podpisując pokwitowanie pozostawał w błędnym przekonaniu, że otrzymana kwota jest zapłatą za wymeldowanie a nie tytułem spłaty zobowiązania wynikającego z umowy darowizny z dnia 14 grudnia 2004 r., Rep. A nr (...), to taki błąd nie jest błędem co treści czynności prawnej w rozumieniu art. 84 §1 k.c. W ocenie Sądu, nie ma również podstaw do przyjęcia, że oświadczenie złożone przez powoda mogło być zrozumiane przez niego i małżonków N. w odmienny sposób, bowiem treść pokwitowania podpisanego własnoręcznie przez powoda w obecności notariusza, jest jasna i nie może budzić żadnych wątpliwości, co do tego, że zapłata kwoty 6.000 zł nastąpiła w celu spłaty wynikającej z umowy darowizny z dnia 14 grudnia 2004 roku Rep. A nr 6874/2004 i że na skutek zapłaty ww. kwoty zobowiązanie z tego tytułu wygasło. Ponadto z treści pozwu (k. 4), zeznań notariusza Z. B. oraz zeznań pozwanej W. T. (1) wynika, że powód wiedział, iż w umowie darowizny z dnia 14 grudnia 2004 roku Rep. A nr 6874/2004 zobowiązano pozwanych do zapłaty na jego rzecz kwoty 6.000 zł, że doszło do przejęcia długu oraz że małżonkowie N. dokonali na jego rzecz zapłaty wskazanej kwoty właśnie tytułem spłaty wynikającej z ww. aktu notarialnego, jednocześnie z ustaleń stanu faktycznego nie wynika, aby w chwili składania pokwitowania zapłaty powód znajdował się w stanie wyłączającym świadome powzięcie decyzji lub wyrażenie woli, albo działał pod przymusem.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Dlatego też należało zasądzić od powoda: na rzecz pozwanego M. N. (1) kwotę 4.800 zł, tytułem kosztów zastępstwa procesowego strony reprezentowanej przez pełnomocnika będącego adwokatem, zgodnie z przepisem § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800) oraz na rzecz pozwanej W. T. (1) kwotę 5.904 zł (w tym podatek w wysokości Vat 1.104 zł), tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu pozwanej przez adwokata A. K., zgodnie z treścią § 8 pkt. 5 w zw. z § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U.2015.1801).

Na podstawie § 8 pkt. 5 w zw. z § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz.U.2015.1805) Sąd przyznał radcy prawnemu K. S. od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Krakowa - Nowej Huty w Krakowie wynagrodzenie z tytułu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi A. N. z urzędu w kwocie 5.904 zł (w tym podatek Vat w wysokości 1.104 zł).

Apelację od tego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w punktach I, II, III.

Powód zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, a to:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego tj. zeznań powoda A. N., polegającą na przyjęciu, że zeznania te są niewiarygodne w zakresie w jakim powołał się na przekonanie, jakoby otrzymana kwota 6000 zł została zapłacona za wymeldowanie się, nie zaś tytułem spłaty, podczas gdy sprzeczne z zasadami logiki byłoby przyjęcie przez powoda kwoty 6000 zł tytułem spłaty w sytuacji, gdy wartość nieruchomości biegły określił na kwotę 256 000 zł; - uznania zeznań pozwanej W. T. (1) za wiarygodne, bowiem były zgodne z zeznaniami pozwanego M. N. (1), w sytuacji gdy pozwani są zainteresowani w rozstrzygnięciu sprawy na swoją korzyść;

- art. 189 k.p.c. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, co doprowadziło Sąd do uznania, że powód nie posiada interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieważności umowy sprzedaży z dnia 8 lutego 2016 r., w sytuacji gdy w treści umowy sprzedaży doszło do przejęcia długu wobec powoda, co wpływa na jego interesy prawne, bowiem pozwani jednostronnie ustalili kwotę spłaty w wysokości 6000 zł oraz przedłużyli termin spłaty do dnia 4 stycznia 2021 r.;

2. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu że:

- powód nie posiada interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieważności umowy sprzedaży gospodarstwa rolnego,

- przyjęcie przez powoda kwoty 6000 zł od K. i W. N. (3) stanowi wyrażenie zgody na przejęcie przez nich długu wynikającego z umowy darowizny z dnia 14 grudnia 2004 r., a nie stanowi zapłaty za dokonanie przez powoda czynności wymeldowania się z bloku mieszkalnego nr (...) w O.;

3. naruszenie prawa materialnego, a to:

- art. 519 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 522 k.c. poprzez uznanie, że K. N. i W. N. (3) przejęli dług pozwanych wobec powoda na podstawie aktu notarialnego z dnia 8 lutego 2016 r., podczas gdy do przejęcia długu skutecznie nie mogło dojść z uwagi na brak zgody wierzyciela i zachowania formy pisemnej;

- art. 58 k.c. poprzez uznanie, że umowa sprzedaży gospodarstwa rolnego nie jest nieważna, podczas gdy czynność ta jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, bowiem ingeruje w interesy prawne powoda, w ten sposób, że pozwani jednostronnie ustalili kwotę spłaty w wysokości 6000 zł oraz przedłużyli termin spłaty do dnia 4 stycznia 2021 r., podczas gdy pozwani byli zobowiązani do zapłaty na rzecz powoda równowartości 30 arów gruntu położonego w O. w terminie do 31 grudnia 2009 r., powyższe prowadzi do zaniżenia kwoty spłaty i pozbawienia powoda możliwości dochodzenia odsetek od roszczenia.

W oparciu o powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości. Pełnomocnik powoda wniósł o przyznanie kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Pozwana W. T. (1) wniosła o oddalenie apelacji oraz przyznanie od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika z urzędu kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja podlegała częściowemu uwzględnieniu.

W pierwszej kolejności odnosząc się do podnoszonych zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego, które skierowane są przeciwko ustaleniom faktycznym wskazać należy, że w świetle analizy art. 233 k.p.c. i bogatego orzecznictwa, sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału zachodzi jedynie wtedy, gdy powstaje dysharmonia pomiędzy materiałem zgromadzonym w sprawie, a konkluzją, do jakiej dochodzi sąd na jego podstawie. Jeżeli natomiast sąd z określonego materiału dowodowego wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać. Wiarygodność i moc poszczególnych dowodów nie podlega klasyfikacji parametrycznej, sąd

przekonanie uczestników postępowania może być odmienne od przekonania składu orzekającego. Rozwiązanie pozornej sprzeczności istnienia dwóch usprawiedliwionych sądów (mniemań) tkwi w ustawowym przyznaniu kompetencji składowi orzekającemu ustalenia według swobodnego uznania, którą spośród prawdopodobnych wersji uznaje za prawdziwą. W okolicznościach przedmiotowej sprawy Sąd I instancji dysponował materiałem dowodowym i szczegółowo w treści uzasadnienia wywiódł dlaczego określonym dowodom dał wiarę i w jaki zakresie, a innym dowodom wiarygodności odmówił, a ocenie tej nie sposób zarzucić sprzeczność z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Okoliczności jakie wyeksponował Sąd, a które miał na uwadze dokonując oceny dowodów z zeznań powoda oraz pozwanej W. T. (1) w pełni tę ocenę uzasadniają. Treść oświadczenia z dnia 30 września 2016 roku jest jasna i wprost nawiązuje do obowiązku spłaty określonego w akcie notarialnym z 2004 r. Nie ma żadnych obiektywnych przesłanek, które pozwalałyby na obdarzenie wiarą powoda co do przyczyn przyjęcia przez niego kwoty 6000 zł od W. N. (3) i K. N., w sytuacji gdy pokwitował przyjęcie tej kwoty jako spłaty wynikającej z umowy darowizny z dnia 14 grudnia 2004 r.

Wymaga także wyjaśnienia, że nie było przedmiotem ustaleń faktycznych ale kwestią oceny prawnej, czy powód posiada interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieważności umowy sprzedaży, jak również czy przyjęcie przez powoda kwoty 6000 zł stanowiło wyrażenie zgody na przejęcie przez K. N. i W. N. (3) długu wynikającego z umowy darowizny z dnia 14 grudnia 2004 r.

Za podstawę faktyczną rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy przyjął ustalenia poczynione przez Sąd I instancji. Uzupełniając tę podstawę Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o opinię biegłej M. W., że wartość nieruchomości o przeznaczeniu rolnym, położonej w O. w 2018 roku wyniosła 3,78 zł/m<sup>2</sup>.

Co do interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieważności umowy:

Powszechnie przyjmuje się, że interes prawny zachodzi wówczas, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. Istnienie interesu prawnego jest kwestionowane przede wszystkim w tych sytuacjach w których występuje równocześnie także inna forma ochrony praw powoda. Powszechnie jest zapatrywanie, że możliwość wytoczenia powództwa o zasądzenie świadczeń pieniężnych lub niepieniężnych wyklucza po stronie powoda istnienie interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie prawa lub stosunku prawnego (vide: orzeczenia Sądu Najwyższego z 13 kwietnia 1965 r. II CR 266/64, Lex Polonica nr 325924; z dnia 18 grudnia 1968 r. I PR 290/68, Lex Polonica nr 317392; z 7 kwietnia 2010 r. II PK 342/09, OSNP 2011/19-20/247). W związku z powyższym brak interesu prawnego w uzyskaniu orzeczenia ustalającego prawo lub stosunek prawny ma miejsce wtedy, gdy te okoliczności faktyczne, na tle których powód występuje z żądaniem, uzasadniają wystąpienie z żądaniem zmierzającym do zaspokojenia roszczenia, o którym powód twierdzi, że mu przysługuje. W sytuacji zatem, gdy powód może żądać świadczenia nie ma on interesu prawnego w żądaniu ustalenia stosunku prawnego lub prawa. Poglądowi, że możliwość dochodzenia przez powoda świadczeń wyklucza istnienie interesu prawnego w ustaleniu stosunku prawnego lub prawa, należy przypisać znaczenie zasady, od której wprowadzicie istnieją wyjątki, jednakże skuteczne powołanie się na interes prawny wymaga wykazania, iż oczekiwane rozstrzygnięcie wywoła takie skutki w stosunkach między stronami, w następstwie których ich sytuacja prawna zostanie określona jednoznacznie i tym samym wyeliminowane zostanie, wynikające z błędnego przekonania co do przysługiwania powodowi określonych uprawnień, ryzyko naruszenia w przyszłości jego praw. Ocena interesu prawnego wymaga zindywidualizowanych, elastycznych kryteriów, uwzględniających celowościowe podstawy powództwa z art. 189 k.p.c. Jedną z przesłanek badanych przy rozważaniu celowości wykorzystania powództwa o ustalenie jest znaczenie, jakie wyrok ustalający wywarłby na sytuację prawną powoda. O występowaniu interesu prawnego świadczy możliwość stanowczego zakończenia w tej drodze sporu, natomiast przeciwko jego istnieniu - możliwość uzyskania pełniejszej ochrony praw powoda w drodze innego powództwa. Postępowanie cywilne oparte jest na założeniu, że realizacja praw na drodze sądowej powinna być celowa i możliwie prosta, udzielana bez mnożenia postępowań. Założenie to realizuje wymaganie wykazania interesu prawnego w wypadku żądania ustalenia istnienia (nieistnienia) stosunku prawnego lub prawa i przyjęcie jako zasady, że możliwość uzyskania

skuteczniejszej ochrony w drodze innego powództwa podważa interes prawny w żądaniu ustalenia. Nieważność umowy jest faktem obiektywnym, który może być przesłanką oceny w każdym postępowaniu. Wyrok ustalający nieważność może jedynie ten stan stwierdzić, ale go nie tworzy (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2013 r. III CSK 254/12 LEX nr 1353202). Powództwo z art. 189 k.p.c. ma charakter wyjątkowy. Rolą sądu - wpisaną w istotę wymiaru sprawiedliwości - jest sankcjonowanie praw podmiotowych, a ustalenie ich bytu stanowi jedynie przesłankę rozstrzygnięcia. Sąd wydaje również orzeczenia ograniczające się do ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, a czasami nawet zdarzeń prawnych, ale dzieje się tak tylko wówczas, gdy w ten właśnie sposób realizuje się ochronę interesów podmiotu prawa cywilnego. W żadnym razie rola takiego orzeczenia nie może polegać na przesądzeniu zasady na potrzeby innych postępowań sądowych. Pamiętać trzeba, że z mocy art. 365 § 1 k.p.c. wyrok ustalający istnienie lub nieistnienie stosunku prawnego lub prawa wiąże inne sądy (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 24 stycznia 2017 r., V CSK 164/16 i powołane tam orzecznictwo), ograniczając przez to ich niezawisłość gwarantowaną w art. 178 ust. 1 Konstytucji (por. uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 8 listopada 2016 r., P 126/15). Dlatego właśnie orzeczenie wydane w trybie art. 189 k.p.c. nie może ograniczać się do roli prejudykatu. Z tego też powodu w orzecznictwie przyjmuje się, że jeżeli rzeczywisty, obiektywny interes prawny powoda uzasadnia posłużenie się dalej idącym (intensywniejszym) środkiem ochrony prawnej, to ochrona ta nie może być poszukiwana na podstawie art. 189 k.p.c. (tak m.in. w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z 7 marca 2013 r., IV CSK 469/12). Sąd rozpoznający sprawę o świadczenie powinien sam dokonać oceny ważności czynności prawnej leżącej u podstaw zgłoszonego w pozwie żądania. Końcowo przypomnieć wypada, że powszechnym jest zapatrywanie, że powództwo z art. 189 k.p.c. nie może służyć uzyskaniu dowodów dla potrzeb innego postępowania.

W świetle powyższych rozważań powód nie posiada interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieważności umowy sprzedaży nieruchomości położonej w O. oznaczonej jako działka ewidencyjna nr (...), zawartej w dniu 8 lutego 2016 roku pomiędzy W. T. (2) i M. N. (1), jako sprzedającymi, a W. N. (3) i K. N. jako kupującymi. Nie ulega bowiem wątpliwości, że interes powoda sprowadza się do zaspokojenia roszczenia o świadczenie zastrzeżone na jego rzecz w umowie darowizny z dnia 14 grudnia 2004 r., który może realizować w drodze powództwa o zasądzenie tego świadczenia, co przecież czyni w tym postępowaniu. Skoro zatem powód dochodzi zapłaty kwoty 24 990 zł tytułem spłaty zastrzeżonej na jego rzecz w umowie darowizny to w pełni realizuje swój interes prawny.

Ocena zarzutów naruszenia art. 519 k.c. w zw. z art. 522 k.c. oraz art. 58 k.c.:

W dniu 14 grudnia 2004 roku przed notariuszem Z. B. w Kancelarii Notarialnej w S. (Repertorium A Numer (...)) E. N., Z. N., M. N. (1) i W. N. (2) zawarli umowę darowizny, na mocy której E. N. i Z. N. darowali M. N. (1) i W. N. (2) gospodarstwo rolne stanowiące zabudowaną działkę nr (...) o powierzchni 2,2763 ha położoną w O., a M. N. (1) i W. N. (2) oświadczyli, że darowiznę tę przyjmują (§ 3 aktu). W § 6 aktu E. N. i Z. N. zobowiązali M. N. (1) i W. N. (2) do spłaty na rzecz A. N., syna E. i Z., równowartości 30 arów gruntu położonego w O. w terminie najdalej do dnia 31 grudnia 2009 r., a M. N. (1) i W. N. (2) oświadczyli, że nałożony obowiązek spłaty przyjmują, a co do terminowego wykonania tego obowiązku poddają się rygorowi egzekucji z art. 777 pkt 4 k.p.c.

W przypadku aktu notarialnego obejmującego poddanie się egzekucji co do obowiązku świadczenia dokładnie określonego (art. 777 § 1 pkt 4) wystarczy wskazać termin wykonania obowiązku lub zdarzenie, od którego uzależnione jest wykonanie. Do elementów koniecznych aktu notarialnego, jako tytułu egzekucyjnego obejmującego obowiązek zapłaty sumy pieniężnej do określonej wysokości albo podanej za pomocą klauzuli waloryzacyjnej, należy zdarzenie, od którego uzależnione jest wykonanie obowiązku, oraz termin, do którego wierzyciel może wystąpić o nadanie aktowi klauzuli wykonalności (art. 777 § 1 pkt 5). Oznacza to, że egzekucja z 777 pkt 4 może dotyczyć tylko świadczenia ściśle określonego, a takiego charakteru nie ma świadczenie zastrzeżone na rzecz powoda w analizowanym akcie notarialnym. Jednocześnie zaś nie spełniono wymogów z art. 777 pkt 5 k.p.c. (nie wskazano warunku upoważniającego wierzyciela do prowadzenia egzekucji, ani terminu, w ciągu którego wierzyciel może wystąpić o nadanie aktowi notarialnemu klauzuli wykonalności). Sprawia to, że ewentualna egzekucja na podstawie tego aktu notarialnego nie powiodłaby się, co z kolei otwiera drogę do żądania zasądzenia kwoty spłaty w postępowaniu sądowym.



Zgodnie z art. 393 § 1 k.c. jeżeli w umowie zastrzeżono, że dłużnik spełni świadczenie na rzecz osoby trzeciej, osoba ta, w braku odmiennego postanowienia umowy, może żądać bezpośrednio od dłużnika spełnienia zastrzeżonego świadczenia. Po myśli art. § 2 k.c. zastrzeżenie co do obowiązku świadczenia na rzecz osoby trzeciej nie może być odwołane ani zmienione, jeżeli osoba trzecia oświadczyła którejkolwiek ze stron, że chce z zastrzeżenia skorzystać.

Rozstrzygająca dla oceny podstawy prawnej obowiązku świadczenia przez obdarowanych jest wykładnia umowy darowizny, dokonana na podstawie art. 65 § 2 k.c. odnośnie zakwalifikowania porozumienia stron umowy darowizny, jako zastrzeżenia świadczenia na rzecz osoby czyniącej tę osobę wierzycielem należy zwrócić uwagę, że z jednej strony darczyńcy obciążyli nabywców obowiązkiem określonych spłat z drugiej zaś sami nabywcy oświadczyli, że obowiązek spłat przyjmują.

W literaturze i judykaturze dominuje stanowisko, że pomimo, iż kodeks cywilny nie przejął art. 354 § 2 k.z., darczyńcy wolno obciążyć obdarowanego obowiązkiem spełnienia świadczenia na rzecz osoby trzeciej, przez co czyni on tę osobę obdarowanym (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 1970 r., III CZP 28/70, OSNC 1971/10/171 oraz wyroki: z dnia 21 marca 1973 r., III CRN 40/73, OSNC 1974/2/26; z dnia 27 stycznia 2016 r., II CSK 153/15 a także postanowienie z dnia 22 lutego 1996 r., II CRN 8/96, nie publ.). Wspiera go wynikająca z art. 888 k.c. możliwość dokonania darowizny nie tylko na rzecz kontrahenta, lecz także na rzecz osoby trzeciej. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 21 marca 1973 r., (III CRN 40/73) przepis ten bowiem nie stanowi, że obdarowanym musi być wyłącznie druga strona umowy. Jeżeli więc całość bezpłatnego świadczenia może nastąpić na rzecz osoby trzeciej, dopuszczalne być powinno także postanowienie darczyńcy, że część świadczenia zobowiązuje się świadczyć swemu kontrahentowi, a część przeznacza osobie trzeciej. Tego rodzaju konstrukcja przyjmuje postać umowy mieszanej - umowy darowizny oraz umowy o świadczenie na rzecz osoby trzeciej. Ukształtowanie umowy w ten sposób jest dopuszczalne i mieści się w granicach swobody zawierania umów, gwarantowanej ustawowo w art. 353<sup>1</sup> k.c. (zob. też w tym zakresie uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2002 r., III CZP 19/02, OSP 2003/10/123). Nie sprzeciwia się temu brak w Kodeksie cywilnym odpowiednika art. 362 § 4 k.z., który wprost dopuszczał możliwość domagania się przez osoby trzeciej spełnienia korzyści ze świadczenia według przepisów o umowach na rzecz osób trzecich.

Reasumując, analiza treści umowy darowizny z dnia 14 grudnia 2004 r. i okoliczności jej zawarcia daje podstawę do wniosku, że umowa ta ma cechy umowy mieszanej - darowizny ze świadczeniem obdarowanego powiązanych z określonym wierzycielem wywodzącym swoje uprawnienie z treści art. 393 k.c. Nałożenie tego nakazu na obdarowanych stało się źródłem ich obowiązku wobec darczyńcy z racji dokonanego przez niego przysporzenia. Jednocześnie pozwani zaakceptowali to rozwiązanie, gdyż zobowiązali się wyraźnie, że spłacą powoda kwota odpowiadająca wartości 30 arów gruntu położonego w O. w terminie najdalej do dnia 31 grudnia 2009 r., co powoduje, że powód nabył roszczenie o wykonanie tego zobowiązania.

W dniu 8 lutego 2016 roku przed notariuszem E. K. w Kancelarii Notarialnej w K. (Repertorium A Numer (...)) D. T., działający w imieniu W. T. (1), M. N. (1), W. N. (1) i K. N. zawarli umowę sprzedaży gospodarstwa rolnego stanowiącego zabudowaną działkę nr (...) o powierzchni 2,2763 ha położoną w O., na mocy której D. T., działający w imieniu W. T. (1) i M. N. (1) sprzedali swoje udziały w gospodarstwie w wysokości 1/2 każdy W. i K. małżonków nazwiskiem N. za kwotę 200 000 zł (§ V aktu). W § IV pkt 3. przedmiotowego aktu W. N. (1) i K. N. zobowiązali się zapłacić A. N. kwotę 6.000 zł celem spłaty wynikającej z § 6 aktu notarialnego Repertorium A Numer (...) w terminie do dnia 4 stycznia 2021 roku.

W dniu 30 września 2016 roku tytułem spłaty zobowiązania wynikającego z umowy darowizny z dnia 14 grudnia 2004 roku, Repertorium A Numer (...), powód otrzymał od W. N. i K. N. kwotę 6.000 zł, co pokwitował przed notariuszem Z. B., prowadzącą Kancelarię Notarialną w S., Repertorium A Numer (...). Jednocześnie oświadczył, że wobec powyższego zobowiązanie W. N. i K. N. wygasło.

Kwalifikacja prawna umowy, na podstawie której W. N. (3) i K. N. zobowiązali się względem zbywców W. T. (1) i M. N. (2) do zapłaty na rzecz A. N. kwoty 6000 zł może nasuwać wątpliwości, na co zresztą wskazuje analiza stanowisk

wyrażonych w tym przedmiocie przez pozwanych w toku postępowania. W umowie tej można by zdekodować konstrukcję z art. 392 k.c., jak również z art. 519 k.c.

Zgodnie z art. 392 k.c. jeżeli osoba trzecia zobowiązała się przez umowę z dłużnikiem zwolnić go od obowiązku świadczenia, jest ona odpowiedzialna względem dłużnika za to, że wierzyciel nie będzie od niego żądał spełnienia świadczenia. Uregulowana w tym przepisie umowa o zwolnienie dłużnika z obowiązku świadczenia, nazywana także w literaturze przedmiotu umową o przejęcie wypełnienia, ma na celu zabezpieczenie interesu dłużnika (w innym odrębnym stosunku obligacyjnym) w drodze kreowania nowego zobowiązania, o charakterze gwarancyjnym, ograniczającego ryzyko, jakie dłużnik ponosi wobec wierzyciela z tego odrębnego stosunku zobowiązaniowego. Umowa ta nie zmienia sytuacji prawnej wierzyciela, który zachowuje swoją wierzytelność wobec dłużnika i nie uzyskuje nowego roszczenia wobec innego podmiotu (wyrok SN z 28.09.2011 r., I CSK 787/10, LEX nr 1102843). Konstrukcja art. 392 k.c. znajduje zastosowanie m.in. w sytuacji unormowanej przez art. 519 § 2 pkt 2 k.c., a mianowicie w razie odmowy przez wierzyciela wyrażenia zgody na przejęcie długu. Doktryna (Z. R., A. O., *Zobowiązania...*, 2006, s. 378) traktuje to jako przypadek ustawowej konwersji nieważnego przejęcia w umowę przewidzianą w art. 392, na podstawie której dłużnik, od którego wierzyciel zażądał świadczenia, uzyska wobec niedoszedłego przejemcy (osoby trzeciej) roszczenie odszkodowawcze.

Po myśli art. 519 § 1 k.c. osoba trzecia może wstąpić na miejsce dłużnika, który zostaje z długu zwolniony (przejęcie długu). Zgodnie z art. 519 § 2 k.c. przejęcie długu może nastąpić: 1) przez umowę między wierzycielem a osobą trzecią za zgodą dłużnika; oświadczenie dłużnika może być złożone którejkolwiek ze stron; 2) przez umowę między dłużnikiem a osobą trzecią za zgodą wierzyciela; oświadczenie wierzyciela może być złożone którejkolwiek ze stron; jest ono bezskuteczne, jeżeli wierzyciel nie wiedział, że osoba przejmująca dług jest niewypłacalna. Umowa o przejęcie długu powinna być pod nieważnością zawarta na piśmie. To samo dotyczy zgody wierzyciela na przejęcie długu (art. 522 k.c.). Artykuły 519 § 1 i n. realizują model sukcesyjnego (translatywnego) przejęcia długu, który różni się od modelu nowacyjnej zmiany dłużnika tym, że zmiana dłużnika w odniesieniu do długu w wysokości określonej w umowie przejęcia nie narusza tożsamości dotychczasowego zobowiązania. Przejemca określonego długu zwalnia z długu, w zakresie określonym umową przejęcia dotychczasowego dłużnika, z zachowaniem jednak tożsamości przejmowanego zobowiązania i bez zmiany jego podmiotowej konfiguracji, w zakresie długu nieobjętego umową przejęcia (por. wyrok SN z dnia 17 maja 2007 r., III CSK 438/06, LEX nr 274253). Innymi słowy, przejęcie długu nie narusza treści istniejącego stosunku zobowiązaniowego, a następuje jedynie sukcesja szczególna po stronie zobowiązanej do świadczenia, co oznacza, że nowy dłużnik zobowiązuje się zaspokoić wierzyciela, ale tylko w zakresie wynikającym z umowy przejęcia długu. Osoba trzecia wstępuje więc na miejsce dłużnika, ale w zakresie określonym umową o przejęcie długu i tylko w tym zakresie przejemca staje się nowym dłużnikiem wierzyciela (wyrok SN z dnia 19 listopada 2004 r., II CK 129/04, OSP 2006, nr 2, poz. 19 z aprobującą glosą; wyrok SN z dnia 23 stycznia 2002 r., II CKN 888/99, LEX nr 53307).

Oświadczenie wierzyciela przyzwalające na przejęcie długu powinno mieć formę pisemną, zastrzeżoną pod rygorem nieważności (art. 522 zd.2 k.c.). Ową zgodę wierzyciela może stanowić pisemne wezwanie przejemcy długu do spełnienia świadczenia, a także wytoczenie przeciwko niemu powództwa o świadczenie. Tym bardziej za zgodę także należy poczytać przyjęcie świadczenia przez wierzyciela od przejemcy długu z jednoczesnym złożeniem przez wierzyciela na piśmie oświadczenia o przyjęciu tego świadczenia ze skutkiem w postaci wygaśnięcia przejętego długu, co miało miejsce w niniejszej sprawie. Zgoda wierzyciela ma skutek wsteczny (*ex tunc*), stąd umowa zwalniającego przejęcia długu zawarta pomiędzy dotychczasowym dłużnikiem i przejemcą staje się ważna od chwili jej dojścia do skutku. Z tą chwilą przejemca wstępuje w dług i następuje zwolnienie dotychczasowego dłużnika (tak System Prawa Prywatnego, pod red. Adama Olejniczaka, tom 6, *Prawo zobowiązań - część ogólna, suplement*, Wydawnictwo C.H. Beck, Instytut Nauk Prawnych PAN, Warszawa 2010 r., str. 239, 241).

W świetle powyższego, należy podzielić pogląd wyrażony przez Sąd I instancji, że powód wyraził zgodę na przejęcie długu przez W. N. (3) i K. N., z tym wszakże zastrzeżeniem, że przejęcie długu nastąpiło do kwoty 6000 zł. Powód przyjął kwotę 6000 zł od W. N. (3) i K. N. „jako spłatę wynikającą z umowy darowizny z dnia 14.12.2004 r...”. Zatem zaakceptował, że to oni dokonują spłaty z umowy z 2004 r. Jednak jednocześnie oświadczył, że „zobowiązanie ich

wygasło”. – zatem wygasło zobowiązanie co do kwoty 6000 zł, co do której przejęli dług. Pozostałego roszczenia powód może więc dochodzić od W. T. (1) i M. N. (3) wedle treści dotychczasowego zobowiązania z uwzględnieniem częściowego przejścia długu co do kwoty 6000 zł.

Podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 519 k.c. okazał się więc zasadny w zakresie, w jakim uchybienia mu powód upatrywał w wadliwej wykładni i stwierdzeniu przez Sąd I instancji, że przyjęcie przez powoda kwoty 6000 zł od W. N. (3) i K. N. spowodowało, że zobowiązanie pozwanych względem powoda w całości wygasło.

Pozostałe zarzuty naruszenia prawa materialnego okazały się niezasadne.

Wartość nieruchomości o przeznaczeniu rolnym, położonej w O. w 2018 roku wyniosła 3,78 zł/m<sup>2</sup>. Oznacza to, że nieruchomość o powierzchni 30 arów miała wartość 11 340 zł. Wymaga jednocześnie wyjaśnienia, że w umowie darowizny z dnia 14 grudnia 2004 r. darczyńcy zobowiązali pozwanych do spłaty na rzecz powoda „w równowartości 30 arów gruntu położonego w O.”. „Grunt” wedle słownika polskiego PWN to - wierzchnia warstwa ziemi nadająca się pod uprawę -, - powierzchnia ziemi -. Również kodeks cywilny rozróżnia pojęcia „gruntu” i „części składowych”. Zgodnie z art. 48 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, do części składowych gruntu należą w szczególności budynki i inne urządzenia trwale z gruntem związane, jak również drzewa i inne rośliny od chwili zasadzenia lub zasiania. Mając to na uwadze, przyjąć należało, że wolą darczyńców było zobowiązanie obdarowanych do zapłaty na rzecz powoda równowartości gruntu, a nie gruntu wraz z zabudowaniami. Nie ujawniono w sprawie okoliczności wskazujących na odmienną wolę darczyńców. Trzeba również podkreślić, że wedle treści umowy darowizny, spłata obciążająca pozwanych miała odpowiadać równowartości 30 arów gruntu położonego w O., a nie równowartości 30 arów nieruchomości stanowiącej przedmiot darowizny. Wartość ta ustalona została w oparciu o opinię uzupełniającą biegłej M. W. (k. 208), którą Sąd Okręgowy zweryfikował pozytywnie i uznał za miarodajną dla poczynienia tego ustalenia.

Od kwoty 11 340 zł odjąć należało kwotę 6000 zł, jaką powód otrzymał od W. N. (3) i K. N.. Oznacza to, że należne powodowi świadczenie opiewa obecnie na kwotę 5340 zł. Roszczenie o zapłatę skierowane zostało do dwojga pozwanych. Powód nie określił jednak, w jaki sposób winna zostać zasądzona żądana kwota.

Zgodnie z art. 379 § 1 k.c. jeżeli jest kilku dłużników albo kilku wierzycieli, a świadczenie jest podzielne, zarówno dług, jak i wierzytelność dzielą się na tyle niezależnych od siebie części, ilu jest dłużników albo wierzycieli. Części te są równe, jeżeli z okoliczności nie wynika nic innego. Po myśli art. 379 § 2 k.c. świadczenie jest podzielne, jeżeli może być spełnione częściowo bez istotnej zmiany przedmiotu lub wartości.

Mając to na uwadze, Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok, na zasadzie art. 386 § 1 k.c., w ten sposób, że zasądził od pozwanych na rzecz powoda kwoty po 2670 zł.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c.

Odsetki ustawowe za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.) pełnią tę samą funkcję, co regulacja art. 363 § 2 k.c., kompensując spadek wartości należności pieniężnej wywołanej spadkiem cen. Przyznanie odsetek od świadczenia pieniężnego ustalonego według cen z daty orzekania za okres poprzedzający tę datę, prowadziłoby do nieuzasadnionego uprzywilejowania dłużnika kosztem wierzyciela. Nie znajduje też usprawiedliwienia stosowanie równocześnie dwóch mierników równoważących skutki utraty siły nabywczej pieniądza, które prowadzą do podwójnej waloryzacji. Ustalenie wysokości świadczenia należnego powodowi nastąpiło z chwilą wydania wyroku, w którym o nim rozstrzygnięto, co koresponduje z wyrażoną w art. 316 § 1 k.p.c. zasadą uwzględnienia przez sąd przy wyrokowaniu stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy. Świadczenie ustalone według cen z daty wyrokowania, staje się wymagalne z datą wyrokowania i dopiero od tej daty dłużnik pozostaje w opóźnieniu uzasadniającym zapłatę odsetek.

W pozostałej części apelacji oddalono na zasadzie art. 385 k.p.c.

Co do kosztów postępowania:

Wartość przedmiotu sporu od początku została błędnie określona na kwotę 24 990 zł, co odpowiadało wartości dochodzonego roszczenia o zapłatę. Nie wskazano wartości przedmiotu sporu w odniesieniu do roszczenia o ustalenie nieważności umowy. Jednak wartość ta nie została sprawdzona przez Sąd Rejonowy i się ustabilizowała. Dla potrzeb rozstrzygnięcia o kosztach procesu należało zatem mieć na uwadze, że powód przegrał sprawę w części dotyczącej roszczenia o ustalenie nieważności umowy, zaś roszczenie o zapłatę zostało uwzględnione w części – tj. w 20 %, co oznacza że w relacji do całości dochodzonych żądań powód wygrał sprawę w zaledwie 10 %.

O kosztach postępowania przed Sądem I i II instancji orzeczono na podstawie 102 k.p.c.

Za zastosowaniem dobrodziejstwa tego przepisu przemawiał wzgląd na zasady słuszności, w świetle których obciążenie powoda kosztami procesu, których wysokość przewyższałaby zasądzoną na jego rzecz kwotę, jawiłoby się jako niesprawiedliwe. Powód znajduje się w bardzo trudnej sytuacji majątkowej, a wytoczenie powództwa spowodowane było postawą pozwanych, którzy pomimo iż w umowie darowizny z 2004 r. zobowiązali się do dokonania na rzecz powoda spłaty przez ponad 10 lat tego nie uczynili, a jednocześnie sami zbywając nieruchomości zawarli w niej postanowienie dotyczące realizacji obowiązku spłaty na rzecz powoda przez osoby trzecie, bez porozumienia z powodem w tym przedmiocie.

Zgodnie z § 8 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z przez radcę prawnego urzędu w dacie wniesienia pozwu stawka wynagrodzenia wyniosła 4800 zł. Po myśli § 4 ust. 3 tego rozporządzenia opłata podlegała podwyższeniu się o kwotę podatku od towarów i usług wyliczoną według stawki podatku obowiązującej dla tego rodzaju czynności na podstawie przepisów o podatku od towarów i usług. Przyznano radcy prawnemu K. S. od Skarbu Państwa kwotę 5904 zł brutto tytułem kosztów pomoc prawnej udzielonej z urzędu powodowi, na podstawie powołanych wyżej przepisów oraz na podstawie art. 22<sup>3</sup> ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz.U.2018.2115 j.t.).

Z kolei na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy Prawo o adwokaturze oraz § 8 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z przez adwokata urzędu przyznano adwokatowi A. K. od Skarbu Państwa kwotę 5904 zł brutto tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu pozwanej W. T. (1).

O kosztach postępowania apelacyjnego, z przyczyn wyżej wskazanych, orzeczono na zasadzie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.

Powód był reprezentowany w tym postępowaniu przez pełnomocnika z urzędu w osobie radcy prawnego. Przyznano radcy prawnemu K. S. od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Krakowa – Nowej Huty w Krakowie kwotę 1476 zł brutto na podstawie art. 22<sup>3</sup> ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz.U.2018.2115 j.t.) w zw. z § 8 pkt 5 w zw. z § 4 w zw. z § 16 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu.

Na rzecz pełnomocnika z urzędu pozwanej W. T. (3) przyznano od Skarbu Państwa kwotę 1476 zł na zasadzie art. 29 ust. 1 ustawy Prawo o adwokaturze oraz § 8 pkt 5 w zw. z § 16 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

Pozwany M. N. (1) nie złożył odpowiedzi na apelację i nie wniósł o zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

SSO Katarzyna Biernat-Jarek SSO Joanna Czernecka SSO Jarosław Tyrpa